

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2016 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodnicząca – SSR Anna Zajączkowska

Protokolant – Ewelina Godlewska

przy udziale M. K. (1) – prokuratora Prokuratury Rejonowej w Nowym Dworze Mazowieckim

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 3 listopada 2015 r., 9 grudnia 2015 r., 23 lutego 2016 r., 26 kwietnia 2016 r. oraz 23 września 2016 r.

sprawy **B. D.**

córki S. i Z. z d. S.

ur. (...)

w C.

oskarżonej o to, że:

w dniu(...)r. w miejscowości D., gm. C., woj. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadziła I. B. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie (...) zł poprzez wprowadzenie jej w błąd co do faktu, iż jest znajomą jej córki i że przekazywane jej pieniądze są przeznaczone dla córki pokrzywdzonej na wpłatę na lokatę terminową, przy czym czynu tego dopuściła się w ciągu pięciu lat po odbyciu kary co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne za które była już skazana,

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

o r z e k a

I. oskarżoną **B. D.** w ramach zarzucanego jej czynu uznaje za winną popełnienia tego, że w dniu (...) r. w miejscowości D., gm. C., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadziła I. B. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie (...) zł poprzez wprowadzenie jej w błąd co do faktu, iż jest znajomą jej córki i że przekazywane jej pieniądze są przeznaczone dla córki pokrzywdzonej na wpłatę na lokatę terminową, przy czym czynu tego dopuściła się w ciągu pięciu lat po odbyciu kary co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne za które była już skazana i za to na podstawie

art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk skazuje ją, a na podstawie art. 286 § 1 kk wymierza jej karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonej obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej I. B. kwoty (...) ((...) tysięcy) złotych;

III. na podstawie § 14 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 16 w zw. z § 2 ust. 1, 2 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. (2) kwotę 929,88

(dziewięć dwadzieścia dziewięć i 88/100) złotych tytułem wynagrodzenia za udzieloną oskarżonej pomoc prawną z urzędu, w tym kwotę 173,88 (sto siedemdziesiąt trzy i 88/100) złotych tytułem należnego podatku VAT;

IV. na podstawie § 14 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 16 w zw. z § 2 ust. 1, 2 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. K. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście i 60/100) złotych tytułem wynagrodzenia za udzieloną oskarżycielce posiłkowej pomocy prawną z urzędu, w tym kwotę 96,60 (dziewięćdziesiąt sześć i 60/100) złotych tytułem należnego podatku VAT;

V. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 801/14

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżycielka posiłkowa I. B. mieszka w miejscowości D. przy ul. (...) w gminie C.. W dniu (...)r. o godzinie 13:09 do oskarżycielki posiłkowej I. B. na numer (...) zadzwoniła kobieta podając się za jej córkę E. i prosząc o pożyczenie pieniędzy. Kobieta, która dzwoniła tłumaczyła I. B., że nie może do niej przyjechać osobiście, aby pożyczyć pieniądze, gdyż jest w tej chwili w W. u notariusza, ale poprosiła, żeby I. B. przekazała pieniądze jej koleżance. I. B. nie chciała się zgodzić na przekazanie pieniędzy. Kobieta podająca się za córkę I. B. dzwoniła do oskarżycielki posiłkowej jeszcze sześciokrotnie, za każdym razem prosząc o pożyczenie pieniędzy. Wskazywała, żeby I. B. z pieniędzmi wyszła z domu i poszła do pobliskiego ronda, gdzie będzie na nią czekać jej koleżanka. I. B. w końcu zdecydowała się przekazać pieniądze. W tym celu udała się na pobliskie rondo, gdzie czekała na nią oskarżona B. D.. Kiedy I. B. przybyła na umówione miejsce, oskarżona do niej podeszła, mówiąc: „Niech się pani nie martwi, to E. mnie przysłała”. Wtedy I. B. przekazała jej pieniądze dla córki w kwocie 9.000 zł. B. D. przyjęła pieniądze, po czym oddaliła się. W rzeczywistości B. D. nie zna córki oskarżycielki posiłkowej E. P.. E. P. nigdy nie prosiła oskarżonej o to, żeby pojechała do jej matki I. B. po pieniądze.

B. D. (poprzednio (...)) ma 31 lat, jest mężatką, utrzymuje się dekorowania ozdób choinkowych, nie leczyła się psychiatrycznie, nie jest osobą uzależnioną od alkoholu lub środków odurzających. W przeszłości była karana m.in. wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego dla Warszawy W. w W. z dnia 2 czerwca 2008 roku, sygn. akt III K 161/08 za przestępstwo z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat próby. Postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy W. z dnia 25 września 2009 roku zarządono wobec oskarżonej wykonanie kary 8 miesięcy pozbawienia wolności. Karę tę oskarżona odbywała w okresie od 15.05.2010 r. do 15.01.2011 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- częściowo wyjaśnień oskarżonej (k. 85, 179-180, 185), zeznań świadków: I. B. (k. 3-4, 23-24, 92-93, 180-181, 209v-211v), A. U. (k. 8v, 181-182, 244), E. P. (k. 9, 183-184, 244), A. M. (k. 21v, 184-185), częściowo M. D. (1) (k. 186), R. T. (k. 98, 211v-213), K. B. (k. 243-244), W. T. (k. 268 v-269), częściowo K. G. (k. 269), częściowo R. K. (k. 269-269v), częściowo zeznań M. D. (2) (k. 340, k. 31 v akt III Ko 77/16), częściowo T. S. (k. 340, k. 32 akt III Ko 77/16), opinii psychologicznej (k. 230-231), protokołu okazania wizerunku (k. 23-25), dane przekazane przez (...) S.A. (k. 48-49), wyroku zaocznego Sądu Rejonowego dla Warszawy W. z dnia 02.06.2008r. (k. 61-62), postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy W. z dnia 25.09.2009r. (k. 63), informacja ePUAP (k. 193-194), karty karnej (k. 329-330).

Oskarżona przesłuchiwana w trakcie postępowania przygotowawczego nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła, że od ponad roku nie mieszka i nie przebywa w rejonie W.. Wie gdzie jest miejscowość D.. Podaje, że przez tę miejscowość mogła przejeżdżać, ale nigdy się tam nie zatrzymywała. Podaje, że nie zna osoby o danych I.

B.. Nigdy do takiej osoby nie dzwoniła i nie podawała się jej za członka rodziny. Nigdy od tej kobiety nie brała żadnych pieniędzy. Oskarżona nie pamiętała co robiła w dniu 8 kwietnia 2014 r. na pewno w tym czasie mieszkała w C. przy al. (...). Nie pamiętała jaki wtedy użytkowała telefon i jaki był jego numer abonencki.

Na rozprawie w dniu 3 listopada 2015 r. oskarżona nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Podała, że od 2013r. od listopada mieszka w C.. W tym czasie nie przyjeżdżała do C.. Wskazała, że nie zna oskarżycielki posiłkowej, jej córek.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W świetle zeznań pokrzywdzonej I. B. należało odmówić wiary wyjaśnieniom oskarżonej B. D., w części w jakiej twierdziła, że to nie ona w dniu 8 kwietnia 2014 r. przyjęła pieniądze od pokrzywdzonej, podając się za koleżankę jej córki. W ocenie Sądu brak było podstaw do przyjęcia, że pokrzywdzona I. B. nie była w stanie rozpoznać kobiety której przekazała pieniądze. Przesłuchiwana po raz pierwszy praktycznie bezpośrednio po zdarzeniu, pokrzywdzona I. B. opisała w jaki sposób została oszukana oraz podała wygląd kobiety, której przekazała pieniądze. Następnie kilka dni później podczas czynności okazania wizerunku wskazała na wizerunek oskarżonej B. D., wskazując, że rozpoznaje ją po owalu twarzy, oczach i nosie. Przesłuchiwana przed prokuratorem zeznała, że nie miała żadnych wątpliwości z rozpoznaniem wizerunku kobiety, której przekazała pieniądze. Na etapie postępowania sądowego w dniu 3 listopada 2015 r. oskarżycielka posiłkowa widząc oskarżoną na rozprawie, konsekwentnie podnosiła, że to oskarżona B. D. była kobietą, której przekazała pieniądze. Sąd miał na uwadze, że w czasie rozprawy w dniu (...) córka oskarżycielki posiłkowej świadek A. U. zeznała, że oskarżona nie przypomina osoby, której jej matka przekazała pieniądze. Oceniając to, czy świadek A. U. miała możliwość dokładnego przyjrzenia się kobiecie, której matka przekazała pieniądze, trzeba mieć na uwadze, że A. U. widziała tę kobietę przez chwilę, jadąc samochodem przez rondo do swojego domu. Ponadto jak wynika z jej zeznań nie zwracała na nią większej uwagi, gdyż nie wiedziała, że to jest osoba, z którą miała spotkać się z jej matka. Była przekonana, że kobieta, której matka ma przekazać pieniądze, przyjedzie samochodem, zaś ta kobieta nie była w samochodzie, lecz stała na rondzie. Świadek podała, że dopiero potem, będąc już w domu, kiedy wyjrzała ze swego domu na rondo, na którym zobaczyła matkę, wtedy A. U. skojarzyła, że kobieta, którą widziała wcześniej, musiała czekać na jej matkę. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności w ocenie Sądu A. U. nie miała możliwości dokładnego przyjrzenia się kobiecie na rondzie, nie zwracała na kobietę stojącą na rondzie szczególnej uwagi. Tymczasem oskarżycielka posiłkowa I. B. miała bardzo dobre warunki do tego, aby przyjrzeć się kobiecie, której dała pieniądze.

Z zeznań świadka A. U. wynika, że jej matka I. B. w tym okresie nie miała problemów z pamięcią. W ocenie świadka jej matka nie miałaby problemów z zapamiętaniem, a następnie rozpoznaniem osoby, której dała pieniądze. Świadek A. U. też wytłumaczyła swoje zachowanie na rozprawie, kiedy podczas składania zeznań przez oskarżycielkę posiłkową, świadek nagle weszła na salę rozpraw mówiąc, że jej matka myli osoby oraz prosząc matkę, aby razem z nią opuściła salę rozpraw. A. U. wskazała, że jej zachowanie wynikało z tego, że chciała zaoszczędzić matce zdenerwowania, gdyż wie jak bardzo jej matka się denerwuje sprawą, jak bardzo ją przeżywa.

Zdaniem Sądu I. B. jako osoba obca dla oskarżonej nie miała żadnych powodów, aby fałszywie ją pomówić. Wprawdzie w toku postępowania sądowego oskarżycielka posiłkowa wskazała, że oskarżona jest skonfliktowana z jej przyjaciółką W. T. i jej synem R. T., to jednak jak wynika z zeznań oskarżycielki posiłkowej oraz W. T. oskarżycielka posiłkowa nigdy przed zdarzeniem nie widziała oskarżonej, nie wiedziała jak nazywa się matka dziecka, którego babcią jest jej przyjaciółka. Ponadto analiza zeznań pokrzywdzonej złożonych przed prokuratorem, a zatem już po rozpoznaniu wizerunku oskarżonej jako kobiety, której przekazała pieniądze, świadczy o tym, że jeszcze kilka miesięcy po zdarzeniu pokrzywdzona nie wiedziała, iż osoba, którą rozpoznała, jest, jak to określała pokrzywdzona, „niedoszłą synową” jej przyjaciółki.

Oskarżona B. D. w swoich wyjaśnieniach podała, że oskarżycielka posiłkowa pomyliła ją z inną osobą. Uzasadniła to tym, że gdyby to oskarżona była kobietą, która przyjęła pieniądze od oskarżycielki, to z pewnością oskarżycielka posiłkowa dostrzegłaby tatuaż na jej szyi oraz braki w uzębieniu. Tymczasem pokrzywdzona opisując wygląd kobiety,

której przekazała pieniądze nie mówiła, aby kobieta ta miała tatuaż. Odnosząc się do tej części wyjaśnień oskarżonej podnieść trzeba, że tatuaż na szyi oskarżonej okazany na rozprawie w dniu 3 listopada 2015 r., nie jest bardzo widoczny, a ponadto oskarżycielka posiłkowa zeznała, że w tym dniu oskarżona miała na sobie kurtkę z wysoko postawionym kołnierzem, co tym bardziej uniemożliwiało jego dostrzeżenie. Podobnie w ocenie Sądu niedostrzegalne są braki w uzębieniu oskarżonej.

Oceniając natomiast wyjaśnienia oskarżonej w zakresie w jakim twierdziła, że od listopada 2013 roku przebywała w C., to żaden z przeprowadzonych dowodów nie pozwolił na uznanie jej wyjaśnień w tym zakresie za niewiarygodne. Jednakże przyjmując, że oskarżona wiosną 2014 roku przebywała już w C., to okoliczność ta nie wyklucza przecież tego, że oskarżona mogła przyjechać do D.. Wszak z przeprowadzonych przez Sąd w toku postępowanie i uznanych za wiarygodne dowodów wynika, że w 2014 roku widziano oskarżoną w rejonie W.. Okoliczności te wynikają z zeznań świadka R. T. i K. B.. Świadek R. T. zeznał, że słyszał, iż oskarżona w okresie lipiec- sierpień 2014 r. była widywana w tym rejonie, jeździła z jakimś mężczyzną jasnym samochodem. Świadek K. B. przesłuchiwana na rozprawie w lutym 2016 r. zeznała, że widziała oskarżoną półtora, dwa lata wcześniej w W. w towarzystwie jakiegoś mężczyzny. Oceniając to, czy oskarżona mieszkając w C. miała możliwość przyjechania w okolice W., C. trzeba mieć na uwadze, że odległość między tymi miejscami nie jest nadmierna i można trasę dzielącą W. i jej okolice z C. pokonać w przeciągu kilku godzin. Zważyć też należy, że oskarżona miała w tej okolicy wielu znajomych z racji tego, iż przez kilka lat mieszkała w tym rejonie. W tym rejonie wychowuje się jej córka. Ponadto co istotne, okoliczności tego zdarzenia wskazują na to, że oskarżona w dniu 8 kwietnia 2014 r. współdziałała z innymi osobami, które musiały pochodzić z tej samej miejscowości, w której mieszkała pokrzywdzona, gdyż osoba, która rozmawiała z oskarżycielką telefonicznie, była doskonale zorientowana w jej sytuacji rodzinnej.

Trzeba mieć na uwadze, że dowody przeprowadzone w toku postępowanie nie pozwalają na ustalenie z czego konkretnie oskarżona utrzymywała się wiosną 2014 roku. Jej mąż nie był w stanie podać konkretnych miejsc pracy, zajęć jego żony. Podobnie świadkowie M. D. (2), T. S. czyli krewni oskarżonej nie byli w stanie podać konkretnych miejsc pracy, źródeł dochodu oskarżonej.

Te wszystkie okoliczności o których była mowa powyżej uprawdopodobniają ustalenie, że oskarżona nawet mieszkając w C. miała możliwość i powody do tego, aby w okolicy W. dokonać przestępstwa.

Wszelkich ustaleń co do przebiegu zdarzenia, udziału w nim oskarżonej Sąd dokonał na podstawie zeznań pokrzywdzonej I. B.. Pokrzywdzona w toku postępowania zeznawała konsekwentnie co do głównych, najbardziej istotnych okoliczności dotyczących przebiegu czynu tj. tego że na jej numer telefonu stacjonarnego zadzwoniła kobieta podająca się za jej córkę E., z prośbą o przekazanie pieniędzy, miejsca w którym pokrzywdzona przekazała pieniądze, oraz tego komu i gdzie pokrzywdzona przekazała pieniądze. W tym zakresie relacja pokrzywdzonej, ta przedstawiona w toku dwukrotnego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym i ta przedstawiona na rozprawie jest konsekwentna, spójna. Pokrzywdzona pierwsze zeznania składała tego samego dnia dwie godziny po zdarzeniu, a zatem praktycznie bezpośrednio po zdarzeniu. Świadek wtedy opisała m.in. wygląd kobiety, której dała pieniądze. Kilka dni później podczas czynności okazania rozpoznała wizerunek kobiety, której przekazała pieniądze, opisując po czym ją poznała. Kolejne zeznania oskarżycielki posiłkowej składane przed prokuratorem, a następnie przed Sądem są bogatsze o pewne szczegóły dotyczące tego ile razy oskarżycielka wyszła na rondo, czym kobieta podająca się za jej córkę, tłumaczyła konieczność pożyczania pieniędzy, o to, że kobieta stojąca na rondzie przedstawiała się oskarżycielce posiłkowej jako K. K.. Oceniając te zeznania trzeba mieć na uwadze, że po złożeniu pierwszych zeznań, praktycznie bezpośrednio po zdarzeniu, pokrzywdzona niewątpliwie wielokrotnie analizowała jego przebieg, omawiała przebieg zdarzenia z członkami rodziny, relacjonowała je sąsiadom. Tym należy tłumaczyć pojawienie się pewnych dodatkowych szczegółów w jej zeznaniach, o których nie mówiła podczas składania pierwszych zeznań, jak to ile razy była na rondzie, że kobieta czekając na nią przedstawiła się jako K. K.. Sąd dostrzega, że w relacji pokrzywdzonej pojawiają się pewne rozbieżności. Oceniając rozbieżności w relacji pokrzywdzonej co do przebiegu rozmowy telefonicznej z kobietą podającą się za jej córkę, wskazać trzeba, że jest rzeczą trudną, aby szczegółowo,

precyzyjnie, osoba w wieku pokrzywdzonej mogła po upływie kilku miesięcy, a potem ponad roku od zdarzenia, odtworzyć przebieg kilku rozmów telefonicznych, które miały miejsce kilka czy kilkanaście miesięcy wcześniej.

Oczywistym jest w ocenie Sądu, że w tych późniejszych relacjach pokrzywdzonej z uwagi na upływ czasu, wiek pokrzywdzonej, to, że wielokrotnie relacjonowała przebieg zdarzenia wielu osobom, mogły powstać pewne zniekształcenia oraz że pewnych okoliczności pokrzywdzona nie pamiętała. Jednak co do głównych, najbardziej istotnych okoliczności dotyczących przebiegu czynu, miejsca w którym się to działo, częstotliwości telefonów, tego komu, gdzie przekazała pieniądze, relacja pokrzywdzonej, ta przedstawiona w toku przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym bezpośrednio po zdarzeniu i ta przedstawiana później jest konsekwentna, spójna. Z uwagi na wiek oskarżycielki posiłkowej Sąd w ocenie jej relacji posiłkował się wiedzą specjalną- opinią biegłego psychologa co do tego, czy pokrzywdzona była w stanie prawidłowo postrzegać, zapamiętywać, relacjonować obserwowane zdarzenia.

Biegła psycholog A. W., która brała udział w przesłuchaniu pokrzywdzonej wskazała, że sprawność procesów poznawczych pokrzywdzonej jest wystarczająca do czynienia spostrzeżeń oraz odtwarzania istoty zdarzeń, w których uczestniczyła. W ocenie biegłej zmienność relacji w porównaniu do wcześniejszych zeznań wynika prawdopodobnie z naturalnego procesu zapominania. Składając zeznania pokrzywdzona nie ujawniała w ocenie biegłej skłonności do kłamstwa i konfabulacji. Przyznawała się do niewiedzy i niepamięci. Nie była skłonna do zmiany odpowiedzi pod wpływem zadawanych pytań, w celu stworzenia bardziej jednoznacznego opisu. W ocenie biegłego poziom szczegółowości relacji i jej wewnętrzna spójność, zgodność w zakresie istoty z wcześniejszymi zeznaniami a także nieustrukturalizowany, naturalny sposób narracji, umieszczenie zdarzeń w kontekście, podawania szczegółów charakterystycznych dla przestępstwa, opis przeżyć emocjonalnych oraz reakcji, wskazują, że jest ona oparta o autentyczne przeżycia pokrzywdzonej. Opinia psychologa A. W. jest zdaniem Sądu pełna, jasna, spójna. Biegła przedstawiła w sposób kategoriyczny, logiczny swoje stanowisko, wnioski. W świetle tej opinii brak podstaw do odmowy wiarygodności zeznaniom oskarżycielki posiłkowej.

Za wiarygodne należało uznać zeznania A. U., E. P., A. M.. Zeznania tych osób złożone zostały w sposób obiektywny i cechuje je duży stopień wiarygodności. Jednak ich relacja niewiele wniosła do sprawy, nie przyczyniła się w znaczący sposób do ustalenia stanu faktycznego w rozpatrywanej sprawie.

Zeznania R. T., W. T. Sąd uznał za wiarygodne. Są one logiczne, spójne. Świadkowie przyznali, że są skonfliktowani z oskarżoną z uwagi na kwestie związane z opieką nad dzieckiem R. T. i oskarżonej. Pomimo tej okoliczności w ocenie Sądu świadkowie składając zeznania, opisywali obiektywnie to co wiedzą na temat oskarżonej, jej zachowania, tego gdzie przebywała po tym jak wyprowadziła się z ich domu.

Oceniając zeznania świadków M. D. (1), M. D. (3), T. S., Sąd miał na uwadze, że są oni osobami najbliższymi dla oskarżonej. Świadkowie ci mieli zatem interes w tym, aby składać zeznania korzystne dla oskarżonej. Ich relacja poza potwierdzeniem tego, że oskarżona od jakiegoś czasu mieszka z mężem w C., niewiele wniosła w sprawie. Zeznania tych świadków nie mogą stanowić dowodu na to, że oskarżona w dniu 8 kwietnia 2014 r. nie dokonała tego czynu bowiem w tym czasie była w C.. Podnieść trzeba, że świadkowie ci byli przesłuchiwani po raz pierwszy po upływie dwóch lat od daty zdarzenia, a zatem oczywistym jest, że nie mogli pamiętać gdzie konkretnie w tym dniu była oskarżona. Analizując treść ich zeznań wskazać trzeba, że z ich relacji nie wynika żeby pamiętali dokładnie okres wiosny 2014 roku, a w szczególności dzień 8 kwietnia 2014 r. Zeznania tych świadków potwierdzają jedynie, że od jakiegoś czasu oskarżona mieszka w C..

Zeznania K. G. i R. K. Sąd uznał za wiarygodne w zakresie w jakim świadkowie ci potwierdzili, że oskarżona od dłuższego czasu przebywa w C.. Zeznania w tym zakresie mają potwierdzenie w innych uznanych przez sąd za wiarygodne dowodach. Natomiast zeznania tych świadków nie mogły stanowić podstawy ustaleń w zakresie tego, czy oskarżona mogła wyjechać z C. do W., gdyż świadkowie nie mieli możliwości dokonania takich obserwacji, nie mieszkali z oskarżoną, spotykali się z nią tylko towarzysko w czasie weekendów.

Zeznania K. B. złożone zostały w sposób obiektywny i cechuje je duży stopień wiarygodności. Ś. potwierdziła, że oskarżona pomimo tego, że wyprowadziła się od R. T., przez dłuższy jeszcze okres przebywała w rejonie C., W..

Autentyczność oraz wartość dowodowa kart karnych, odpisów orzeczeń, protokołu okazania wizerunku, informacji o dochodach z systemu teleinformatycznego ministra właściwego do spraw finansów publicznych, danych przekazanych przez (...) S.A. nie budzi wątpliwości Sądu, gdyż dokumenty zostały sporządzone przez właściwe organy, w granicach ich kompetencji oraz w przepisanej prawem formie.

Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, iż oskarżona dopuściła się zarzucanego jej w akcie oskarżenia czynu.

Uwzględniając zebrany w sprawie materiał dowodowy stwierdzić należy, iż obdarzone przez Sąd wiarą dowody wiążą się w logiczną całość i stanowią wystarczającą podstawę do uznania, iż okoliczności popełnienia przez oskarżoną przypisanego jej czynu i jej wina nie budzą wątpliwości. W niniejszej sprawie występują wszystkie przesłanki pozwalające przypisać oskarżonej winę, a jednocześnie nie występuje żadna z okoliczności ją wyłączająca. Oskarżona jest osobą pełnoletnią, miała pełną zdolność rozpoznawania znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem.

Sąd uznał zatem, że wina oskarżonej nie budzi wątpliwości. W ocenie Sądu oskarżona swoim zachowaniem wyczerpała dyspozycję art. 286 § 1 k.k.

Artykuł 286 § 1 k.k. określa odpowiedzialność za oszustwo, którym według tego przepisu jest motywowane celem korzyści majątkowej doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez wprowadzenie jej w błąd albo wyzyskanie błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsięwziętej czynności. Istota tego przestępstwa polega więc na posłużeniu się fałszem jako czynnikiem sprawczym, który ma doprowadzić pokrzywdzonego do podjęcia niekorzystnej decyzji majątkowej.

Określone w art. 286 k.k. przestępstwo oszustwa jest przestępstwem umyślnym zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym w przypadku oszustwa jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca podejmując działania musi mieć wyobrażenie pożądanej dla niego sytuacji, która stanowić ma rezultat jego zachowania. Zamiar bezpośredni winien obejmować zarówno cel, jak i sam sposób działania zmierzający do zrealizowania tego celu. Sprawca musi chcieć takiego właśnie sposobu działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i cel ten musi stanowić punkt odniesienia każdego ze znamion przedmiotowych przestępstwa.

Wskazać trzeba, że w niniejszej sprawie oskarżona niewątpliwie działała w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, która polegała na uzyskaniu pieniędzy w postaci 9.000 zł. Oskarżona wprowadziła w błąd I. B. co do tego, że jest znajomą jej córki oraz że kwotę (...)zł przekaże córce pokrzywdzonej. Przy czym faktycznie nie знаła córki pokrzywdzonej, nie miała zamiaru przekazać tej osobie pieniędzy.

Jednocześnie oskarżona czynu dopuściła się w warunkach z art. 64 § 1 k.k., bowiem w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary popełniła ponownie umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które była już skazana. Wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego dla Warszawy W. w W. z dnia 2 czerwca 2008 roku, sygn. akt III K 161/08 oskarżona była skazana za przestępstwo z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat próby. Postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy W. z dnia 25 września 2009 roku zarządzono wobec oskarżonej wykonanie kary 8 miesięcy pozbawienia wolności. Karę tę oskarżona odbywała w okresie od 15.05.2010 r. do 15.01.2011 r.

Stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonej jest znaczny. Oceniając stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżoną czynu Sąd wziął pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego przez niego dobra, rozmiar wyrządzonej szkody, jak również opisane wyżej: sposób i okoliczności ich popełnienia, postać zamiaru i motywację

sprawcy. Oskarżona działała z niskich pobudek, chcąc w łatwy sposób wzbogacić się kosztem starszej kobiety, wyłudzając od niej wszystkie posiadane przez nią oszczędności.

Przechodząc do rozważań dotyczących wymiaru kary, podnieść należy, że czyn oskarżonej zagrożony jest karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Sąd wymierzając oskarżonej karę miał na względzie okoliczność obciążającą, którą jest uprzednia karalność. Sąd nie dopatrywał się żadnych okoliczności łagodzących.

Sąd w stosunku do oskarżonej brał pod uwagę możliwość wymierzenia tylko bezwzględnej kary. Zdaniem Sądu dotychczasowy tryb życia oskarżonej, jej właściwości i warunki osobiste nie pozwalają na przyjęcie, że istnieje uzasadniona prognoza, że pomimo niewykonania kary będzie przestrzegać porządku prawnego, że osiągnięte zostaną cele kary, w szczególności nie powróci na drogę przestępstwa. Sąd doszedł do przekonania, że należało wymierzyć oskarżonej karę w dolnych granicach ustawowego zagrożenia. Zdaniem Sądu wymierzenie krótkiej bezwzględnej kary pozbawienia wolności, i jednocześnie zobowiązanie oskarżonej do naprawienia wyrządzonej szkody spowoduje, że oskarżona zrozumie naganność swojego postępowania i będzie to miało realny i efektywny bodziec do przestrzegania przez nią porządku prawnego.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżoną od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa. Oskarżona bowiem osiąga dochody miesięczne w kwocie (...) zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w wyroku